

1. Rozmowa na temat spędzania wspólnego czasu z rodzicami w soboty i niedziele. Niech dziecko opowie rodzicowi, co najbardziej lubi robić z mamą a co z tatą w wolnym czasie.

• Oglądanie kalendarza. Zwracanie uwagi na Dzień Matki i Dzień Ojca. Dziecko tłumaczy znaczenie słowa *święto*. R. wyjaśnia dziecku, że 26 maja obchodzimy Dzień Matki, a 23 czerwca – Dzień Ojca. Pyta dziecko, dlaczego rodzice mają swoje święto i czy jest to ważne święto i dlaczego?.

2. Słuchanie opowiadania Ewy Stadtmüller *Rodzicielska niespodzianka*.

– Już niedługo Dzień Matki i Dzień Ojca – przypomniała pani. – Z tej okazji przygotujemy przedstawienie, wymalujemy laurki i zorganizujemy wspaniałą festyn rodzinny. A to wcale nie

koniec atrakcji. Rodzice także mają coś dla was – otóż niektórzy z nich odwiedzą nasze przedszkole

i opowiedzą o swojej pracy.

– Może tata Bartka przyjedzie wozem strażackim... – rozmarzyli się chłopcy – albo tata Wojtka

opowie, jak się walczy z przestępcami...

Żaden z nich nie zgadł, ponieważ pierwszym gościem był tata Ali – zawodowy treser psów.

Przyszedł z labradorem o imieniu Bosman i zaraz zaprosił wszystkich na podwórko.

– Bosman już niedługo przystąpi do bardzo trudnego egzaminu na przewodnika osób niewidomych

– opowiadał – czeka go naprawdę odpowiedzialna praca.

Bosman chyba to rozumiał, bo bezbłędnie wykonywał wszystkie polecenia swego pana.

Dziewczynki miały nadzieję, że do przedszkola przyjdzie mama Emilki, która jest aktorką, i...

nie zawiodły się. Nie tylko przyszła, ale jeszcze przyniosła ze sobą całą walizkę lalek teatralnych.

Pokazywała, jak wkładać na rękę pacynkę, jak poruszać kukiełką, a jak – marionetką.

Każdy, kto

chciał, mógł sam spróbować.

Następnego dnia gościem Biedronek była pani dietetyczka, czyli mama Zuzi. Opowiadała,

co trzeba jeść, żeby być silnym i zdrowym. Pochwaliła się, że zamieszcza w internecie przepisy

na pyszne i kolorowe dania, od których wcale się nie tyje. Na koniec poczęstowała wszystkich

znakomitymi chipsami z suszonych jabłek i owsianymi ciasteczkami.

– Ciekawe, kto nas odwiedzi dzisiaj? – zastanawiała się Ada, maszerując do przedszkola w kolejny poranek.

– A może to wy kogoś odwiedzicie? – powiedziała mama i uśmiechnęła się tajemniczo.

– Dzisiaj będzie trochę inaczej niż zwykle – oświadczyła pani, gdy wszyscy skończyli już jeść śniadanie. – Kolejny rodzic zaprosił nas do miejsca, w którym pracuje. Powiem tylko, że to

całkiem niedaleko stąd.

Zaciekawione Biedronki ubrały się błyskawicznie.

– Może to piekarnia? – próbowała zgadnąć Oliwka.

– A może warsztat samochodowy? – zastanawiał się Wojtek.

Gdy skręcili w następną przecznicę, Ada aż klasnęła w ręce.

– Ośrodek zdrowia! – wykrzyknęła. – Tutaj pracuje moja mama!

– I zagadka rozwiązana! – uśmiechnęła się pani.

Mama Ady, w białym lekarskim fartuchu, przywitała gości w holu i zaprosiła na małą wycieczkę

po przychodni. Wszyscy mogli zobaczyć, gdzie się trzeba zarejestrować do specjalisty, w którym gabinecie odbywają się szczepienia ochronne, a w którym pobierana jest krew do badania. Kto chciał, mógł posłuchać bicia swego serca, zakładając lekarskie słuchawki zwane

stetoskopem. I nie był to wcale koniec niespodzianek, bo oto w drzwiach gabinetu stomatologicznego

stanęła... mama Zosi.

– Zapraszam do mnie – uśmiechnęła się serdecznie – postaram się przekonać was, że wizyta

u dentysty to nic strasznego. Kto codziennie szczotkuje ząbki? Oczywiście zgłosili się wszyscy.

– A pokażecie mi, jak to robicie? – spytała mama Zosi, wyjmując z szuflady plastikową szczękę

i szczoteczkę. Konrad wziął szczoteczkę i raz-dwa przejechał po zębach, w prawo i w lewo.

– Żeby wygarnąć wszystkie resztki jedzenia, trzeba szorować także z góry na dół, o tak – wyjaśniła

pani doktor i zaprezentowała prawidłowy sposób czyszczenia zębów. Na koniec zaproponowała

wszystkim mały przegląd. Ada trochę się bała dziwnego fotela dentystycznego, ale okazało się, że siedzi się na nim całkiem wygodnie. Mama Zosi zajrzała jej do buzi i oświadczyła,

że tak zdrowych ząbków życzyłaby wszystkim swoim pacjentom.

„A może ja zostanę dentystką? – pomyślała Ada. – Tyle się dziś nauczyłam...”

• Rozmowa kierowana na podstawie opowiadania i ilustracji w książce(str 72-73)

R. zadaje pytania:

– Kto odwiedził dzieci w grupie Ady?

– Czym zajmują się rodzice?

– Czy byłeś kiedyś w gabinecie dentystycznym?

– Na czym polega praca dentysty?

R. pyta dziecko, dlaczego rodzice są ważni w jego życiu.

3. Portret moich rodziców – zajęcia plastyczne

R. wyjaśnia dziecku co oznacza portret. Dziecko opowiada rodzicowi, czym różni się wygląd kobiety od wyglądu mężczyzny, jakie szczegóły musi narysować swojemu rodzicowi na portrecie, np. Okulary, broda, wąsy itp. Przypominamy również o wszystkich elementach jakie muszą być na obrazku głowa, oczy, nos, usta, uszy, włosy Następnie dzieli kartkę z bloku na pół i po jednej stronie maluje portret mamy na drugiej taty.

4. Zabawa słuchowa O kim mówię?

Rodzic opisuje daną osobę z rodziny a dziecko zgaduje o kogo chodzi. Np. mówi ta osoba z naszej rodziny ma długie, ciemne włosy, brązowe oczy, nosi okulary, jest wysoka, dla

ułatwienia można powiedzieć czy jest kobietą czy mężczyzną, dla urozmaicenia zabawy można odwrócić rolę czyli dziecko zadaje pytania a rodzic zgaduje o kogo chodzi.